

Szymon Wydra & Carpe Diem, Wojna serc

Tyle złych dni zawdzięczam Ci
I tyle też nocy nieprzespanych
Tyle już dni zabrałaś mi kochanie
Co to ma być zamierzam się zmyć
Bo nie mam już siły walczyć z wiatrakami
Co to ma być?
Nie bądźmy dla siebie wrogami
Dotykasz moich rąk jak śpię
A przed momentem wojna serc
Zasnąć spokojnie
By zapomnieć o naszej wojnie
Zasnąć spokojnie chcę
Zasnąć czym prędzej
By nie męczyć się już więcej
Zasnąć tak ciężko jest
Tyle złych dni zawdzięczam Ci
I tyle też nocy nieprzespanych
Tyle już dni zabrałaś mi kochanie
Co to ma być?
Nie mogę tak żyć
Bo nie mam już siły ciągle być miły
Zamierzam się zmyć
I niech to tak już tak zostanie
Dotykasz moich rąk jak śpię
A przed momentem wojna serc
Zasnąć spokojnie
By zapomnieć o naszej wojnie
Zasnąć spokojnie chcę
Zasnąć czym prędzej
By nie męczyć się już więcej
Zasnąć tak ciężko jest
Przybliżasz do mnie się gdy śpię
A przed momentem wojna serc
Zasnąć spokojnie
By zapomnieć o tej wojnie
Zasnąć spokojnie chcę
Zasnąć czym prędzej
By nie męczyć się już więcej
Zasnąć tak ciężko jest
Zasnąć spokojnie
By zapomnieć o naszej wojnie
Zasnąć spokojnie chcę
Zasnąć czym prędzej
By nie męczyć się już więcej
Zasnąć tak ciężko jest...